

Grand, Historie

Zwrotka 1

Zaciskam usta i jestem w twoich gustach,
nie potrzebuję boosta, by marzeniom zrównać.
Jestem po prostu sobą na mike, w życiu,
już na zawsze będę widoczny, a nie w ukryciu.
Patrzają na moje tatoo i mówią - debil, patologia,
wydziaram jeszcze tyle, że nie pojmie tego wasza głowa.
Kontrowersja - to właśnie tym żyję,
dlatego mów jak często daję w szyję.
Nawet z waszą opinią się nie biję,
czasami sobie usiądę i nad tym pokminie,
ale nie wiem czy to zazdrość, czy przyzwyczajenie,
mam wyjebane, bo i tak tego nie zmienię.
Nie będę taki jak wy, - BO JESTEM INNY,
nie zmienię się, choć jestem dziwny.
Mam gdzieś te wszystkie głupie pizdy,
JESTEM GRAND podziwiającie mnie wszyscy!

Refren:

Niejednokrotnie słyszałem o sobie historie,
to nie żalotne, kiedy mówią one o mnie,
stawiają w złym lub dobrym świetle,
ale to dzięki temu jestem rozpoznawalny na mieście!

Zwrotka 2

Różne ksywki - jeden człowiek,
różne bliźny - jeden Tomek.
Teoretycznie rzecz biorąc na wybiciu mi zależy,
optymistycznie patrząc, zawsze daleko będę mierzył.
Moje myśli mi mówią: weź coś odpierdol,
elokwentny czasami, choć mi wszystko jedno.
Konkret, jak masz coś ze mną ugadane,
głód pojawia się czasem nad ranem.
Reaktywacja, bo jeszcze nie spałem,
aktywny - bo się doładowałem.
Nie poprawne rymy? Tak masz rację!
Debilu, mam wyjebane w wasze imaginacje.
Możecie wsadzić rap w jakieś śmieszne ramy,
tylko szczerłość na zawsze, bo w niej jestem doskonały.

Refren:

Niejednokrotnie słyszałem o sobie historie,
to nie żalotne, kiedy mówią one o mnie,
stawiają w złym lub dobrym świetle,
ale to dzięki temu jestem rozpoznawalny na mieście!